

LENKŲ TAUTINĖS MAŽUMOS GIMTOJI KALBA IR LITERATŪRA

Valstybinio brandos egzamino II dalies užduotis
Pagrindinė sesija

2026 m. birželio 17 d.

Trukmė – 4 val. (240 min.)

NURODYMAI

1. Gavę užduoties sąsiuvinį ir atsakymų lapą, pasitikrinkite, ar juose nėra tuščių lapų arba kito aiškiai matomo spausdinimo broko. Pastebėję praneškite egzamino vykdytojui.
2. **Atsakymų lape įrašykite savo identifikavimo kodą, grupę, vietą (eilės numerį protokole) ir pasirašykite.**
3. Atsakymų lape atsakymus rašykite tik jiems skirtose vietose. Už ribų parašyti atsakymai nebus vertinami.
4. Saugokite atsakymų lapą (neįplėškite ir nesulamdykite). Sugadintuose atsakymų lapuose įrašyti atsakymai nebus vertinami.
5. Atsakymus į užduoties klausimus ir rašto darbą pirmiausia galite rašyti užduoties sąsiuvinyje. Jei neabejojate dėl atsakymo, iš karto rašykite atsakymų lape.
6. Pasilikite pakankamai laiko rašto darbui perrašyti į atsakymų lapą, jeigu pirmiausia rašote juodraščiui skirtose vietose. **Vertintojams bus pateikiamas tik atsakymų lapas!**
7. Atsakymų lape rašykite **tik juodai arba mėlynai** rašančiu rašikliu tvarkingai ir įskaitomai. Atsakymų lape nesinaudokite trintuku ir koregavimo priemonėmis. Jei savo atsakymą ir (ar) sprendimą keičiate, nubraukite jį ir aiškiai užrašykite naują.
8. Atlikite testą (1–12 užduotis) ir atsakymus perrašykite į atsakymų lapą.
9. Parašykite ne mažiau kaip 300 žodžių apimties rašto darbą, kaip numatyta Kalbų valstybinių brandos egzaminų užduočių apraše. Atsakymų lape suskaičiuokite rašto darbo žodžius ir paraštėje nurodykite minimalaus žodžių skaičiaus (300 žodžių) ribą. Už trūkstamą rašto darbo apimtį vertinant bus atimami taškai.
10. Visame darbe neturi būti užrašų ar kitokių ženklų, kurie leistų atpažinti darbo autorių (pavyzdžiui, vardo, pavardės, mokyklos ir kt.).
11. Pasibaigus egzaminui, užduoties sąsiuvinį galite pasiimti.

Linkime sėkmės!

TESTAS (30 taškų)**TEKST A****Bolesław Prus****LALKA**
(fragment)

W Wielki Piątek z rana Wokulski przypomniał sobie, że dziś i jutro hrabina Karolowa i panna Izabela będą kwestowały¹ przy grobach.

„Trzeba tam pójść i coś dać – pomyślał i wyjął z kasy pięć złotych półimperiałów². – Chociaż – dodał po chwili – posłałem im już dywany, ptaszki śpiewające, pozytywkę, nawet fontannę!... To chyba wystarczy na zbawienie jednej duszy. Nie pójdę.”

Po południu jednak zrobił sobie uwagę, że może hrabina Karolowa liczy na niego. A w takim razie nie wypada cofać się lub złożyć tylko pięć półimperiałów. Wydobył więc z kasy jeszcze pięć i wszystkie zawiązał w bibułkę.

„Co prawda – mówił do siebie – będzie tam panna Izabela, a tej nie można ofiarować dziesięciu półimperiałów.”

Więc rozwinął swój rulon, znowu dołożył dziesięć sztuk złota i jeszcze raz namyślał się: „Iść czy nie iść?...”

„Nie – powiedział – nie będę należał do tej jarmarcznej dobroczynności.”

Rzucił rulon do kasy i w piątek nie poszedł na groby.

Ale w Wielką Sobotę sprawa przedstawiła mu się całkiem z nowego punktu.

„Oszałam! – mówił. – Więc jeżeli nie pójdę do kościoła, gdzie ją spotkam?... Jeżeli nie pieniędzmi, czym zwrócę na siebie jej uwagę?... Tracę rozsądek...”

[...] Wokulski wziął z kasy dwadzieścia pięć półimperiałów i poszedł w stronę kościoła.

Nie wszedł tam jednak od razu; coś go zatrzymywało. Chciał zobaczyć pannę Izabelę, a jednocześnie lękał się tego i wstydził się swoich półimperiałów.

„Rzucić stos złota!... Jakie to imponujące w papierowych czasach³ i – jakie to dorobkiewiczowskie⁴... No, ale co robić, jeżeli one właśnie na pieniądze czekają?... Może nawet będzie za mało?...”

Chodził tam i na powrót po ulicy naprzeciw kościoła nie mogąc od niego oczu oderwać.

[...]

Wszedł do kościoła i zaraz na wstępie znowu uderzył go nowy widok. Kilka żebraczek i żebraków błagało o jałmużnę [...]. Kościół pogrążony był w ciemności, której nie mógł rozproszyć blask kilkunastu świec płonących w srebrnych kandelabrach⁵. Tu i ówdzie na posadzce świątyni widać było niewyraźne cienie ludzi leżących krzyżem albo zgiętych ku ziemi, jakby kryli się ze swoją pobożnością pełną pokory [...].

Od pogrążonych w modlitwie cieniów wzrok jego pobiegł ku światłu. I zobaczył w różnych punktach świątyni stoły okryte dywanami, na nich tace pełne bankocetli⁶, srebra i złota, a dokoła nich damy siedzące na wygodnych fotelach, odziane w jedwab, pióra i aksamity, otoczone wesołą młodzieżą. [...] Wszystkie rozmawiały i bawiły się jak na raucie⁷.

[...] Przy czwartym stole, w głębi kościoła, spostrzegł hrabinę Karolową i pannę Izabelę. Obie również siedziały nad tacą z pieniędzmi i trzymały w rękach książki, zapewne do nabożeństwa. Za krzesłem hrabiny stał służący w czarnej liberii⁸.

¹ Kwestować – zbierać pieniądze na cele dobroczynne.

² Półimperiały, imperiały – złote monety w carskiej Rosji.

³ Papierowe czasy – okres dewaluacji pieniędzy papierowych w czasie wojny z Turcją.

⁴ Dorobkiewiczowski – od dorobkiewicz: człowiek, który bardzo szybko się wzbogacił.

⁵ Kandelabr – ozdobny świecznik.

⁶ Bankocetle – banknoty.

⁷ Raut – uroczyste przyjęcie.

⁸ Liberia – strój służącego.

Wokulski poszedł ku nim [...]. Zbliżył się do tacy i ukloniwszy się hrabinie, położył swój rulon imperiałów.

„Boże – pomyślał – jak ja głupio muszę wyglądać z tymi pieniędzmi.”

Hrabina odłożyła książkę.

– Witam cię, panie Wokulski – rzekła. – Wiesz, myślałam, że już nie przyjdiesz, i powiem ci, że nawet było mi trochę przykro.

– Mówiłam cioci, że przyjdzie, i do tego z workiem złota – odezwała się po angielsku panna Izabela.

Hrabinie wystąpił na czoło rumieniec i gęsty pot. Złękła się słów siostrzenicy przypuszczając, że Wokulski rozumie po angielsku.

– Proszę cię, panie Wokulski – rzekła prędko – siądz tu na chwilę [...]. Pozwolisz, że ułożę twoje imperiały na wierzchu, dla zawstydzienia tych panów, którzy wolą wydawać pieniądze na szampana...

– Ależ niech się ciocia uspokoi – wtrąciła panna Izabela znowu po angielsku. – On z pewnością nie rozumie...

Tym razem i Wokulski zarumienił się.

– Proszę cię, Belu – rzekła hrabina tonem uroczystym – pan Wokulski... który tak hojną ofiarę złożył na naszą ochronę⁹...

– Słyszałam – odpowiedziała panna Izabela po polsku, na znak powitania przymykając powieki.

– Pani hrabina – rzekł trochę żartobliwie Wokulski – chce mnie pozbawić zasługi w życiu przyszłym, chwając postęпки, które zresztą mogłem spełniać w widokach zysku. [...]

– Możesz, panie Wokulski – rzekła z gorączkowym pośpiechem – możesz łatwo zdobyć sobie zasługę w życiu przyszłym, choćby... przebacząc urazy...

– Zawsze je przebaczam – odparł nieco zdziwiony.

– Pozwól sobie powiedzieć, że nie zawsze – ciągnęła hrabina. – Jestem stara kobieta i twoja przyjaciółka, panie Wokulski – dodała z naciskiem – więc zrobisz mi pewne ustępstwo...

– Czekam na rozkazy pani.

– Onegdaj dałeś dymisję jednemu z twoich... urzędników, niejakiemu Mraczewskiemu...

– Za cóż to?... – nagle odezwała się panna Izabela.

– Nie wiem – rzekła hrabina. – Podobno chodziło o różnicę przekonań politycznych czy coś w tym guście... [...]

– Nie o przekonania chodziło, pani hrabino – odezwał się – ale o nietaktowne uwagi o osobach, które odwiedzają nasz magazyn. [...]

– Ale swoją drogą dasz się ubłagać, panie Wokulski – rzekła hrabina. – Znam matkę tego chłopca, i wierz mi, że przykro patrzeć na jej rozpacz...

Wokulski zamyślił się.

– Dobrze – odpowiedział – dam mu posadę, ale w Moskwie.

– A jego biedna matka?... – zapytała hrabina tonem proszącym.

– Więc podwyższę mu o dwieście... o trzysta rubli pensję – odparł.

Bolesław Prus, *Lalka*, t. I, Książka i Wiedza, Warszawa 1981.

⁹ Ochrona – ośrodek opiekuńczy dla ubogich i sierot.

ZADANIA DO TEKSTU A

1. Spośród podanych sformułowań **A–F** wybierz cztery, które odzwierciedlają wydarzenia opisane w tekście. Przy numerach **1–4**, oznaczających kolejność wydarzeń, wpisz odpowiednie litery **A–F**. Dwa sformułowania zostaną niewykorzystane.

Sformułowania:

- A. Prośba hrabiny w sprawie Mraczewskiego.
- B. Zetknięcie się z biednymi ludźmi w kościele.
- C. Miła pogawędka Wokulskiego z Izabelą po angielsku.
- D. Rozterki Wokulskiego dotyczące udziału w kweście.
- E. Złożenie przez Wokulskiego pieniędzy na tacę.
- F. Plany wyjazdu Wokulskiego do Rosji.

Kolejność wydarzeń:

1) _____ 2) _____ 3) _____ 4) _____

(2 punkty)

2. Dlaczego Wokulski zdecydował się pójść na kwestę do kościoła? Wybierz odpowiednią przyczynę i dokończ zdanie.

zamiar pomodlenia się w kościele.	chęć pokazania wszystkim, że jest bogaty.
możliwość spotkania z panną Izabelą.	plan zaangażowania hrabiny do interesów.

Przyczyną decyzji Wokulskiego był / była _____
(1 punkt)

3. Spośród podanych przymiotników wybierz dwie nazwy cech osobowości Wokulskiego, które ujawniają się w przeczytanym fragmencie, i uzasadnij swój wybór.

hojny	niekulturalny	niezdecydowany
pobożny	skąpy	zarozumiały

A. (Jaki?) _____, ponieważ _____

B. (Jaki?) _____, ponieważ _____

(4 punkty)

4. Wypisz dwa cytaty (co najmniej po 3 wyrazy) z monologu wewnętrznego Wokulskiego, które świadczą o tym, że nie chciał publicznie demonstrować swojego bogactwa.

1) _____

2) _____

(2 punkty)

5. Przy każdej podanej wypowiedzi wpisz bohaterkę, która mówi te słowa.

Słowa	Bohaterka
A. <i>Mówiłam cioci, że przyjdzie, i do tego z workiem złota.</i>	
B. <i>Pozwolisz, że ułożę twoje imperiały na wierzchu, dla zawstydzenia tych panów, którzy wolą wydawać pieniądze na szampana.</i>	

(2 punkty)

6. Co oznaczają wyróżnione drukiem połączenia wyrazowe w cytatach? Przy każdym z nich wpisz jego znaczenie wybrane spośród podanych poniżej.

zapłacić pieniądze

przyjąć do pracy

zwolnić z pracy

zgodzić się na coś

korzystnie sprzedać

zdradzić tajemnicę

Cytat	Połączenie wyrazowe	Znaczenie
A. <i>dałeś dymisję jednemu z urzędników</i>	dać dymisję	
B. <i>dasz się ubłagać, panie Wokulski</i>	dać się ubłagać	
C. <i>dam mu posadę, ale w Moskwie</i>	dać posadę	

(3 punkty)

7. W zdaniach **A.** i **B.** w punkcie (1) wpisz wybraną z tabelki nazwę wyróżnionego drukiem środka artystycznego, a w punkcie (2) wyjaśnij jego znaczenie w podanym kontekście.

antyteza	onomatopeja	powtórzenie
apostrofa	porównanie	pytanie retoryczne

A. 1) _____ w cytacie **Chciał zobaczyć pannę Izabelę, a jednocześnie lękał się tego** [...] podkreśla, że 2) _____

B. 1) _____ w cytacie *w różnych punktach świątyni [...]* *wszystkie rozmawiały i bawiły się jak na raucie* pokazuje, że 2) _____

(4 punkty)

8. Oceń prawdziwość poniższych zdań. Wpisz w każdym punkcie odpowiedź **PRAWDA** lub **FAŁSZ**.

A. Panna Izabela była córką hrabiny Karolowej. _____

B. Pani hrabinie i pannie Izabeli towarzyszył służący. _____

(1 punkt)

9. Jakie dwie odmienne grupy osób Wokulski spotkał w różnych miejscach kościoła? Uzupełnij każde zdanie odpowiednim połączeniem wyrazowym. Nie cytuj.

A. W ciemnej części kościoła gromadzili/ły się (kto?) _____

B. W oświetlonej części kościoła znajdowali/ły się (kto?) _____

(2 punkty)

10. Dlaczego zachowanie Izabeli zatrwożyło hrabinę? Odpowiedz jednym zdaniem. Nie cytuj.

(1 punkt)

TEKST B



Aleksander Gierymski, *Przekupka z pomarańczami* (1881), olej na płótnie, 66 x 55 cm. Muzeum Narodowe w Warszawie.

11. Do każdego wymienionego elementu obrazu dobierz po dwa określenia spośród podanych. Zapisz je, dostosowując ich formy do rodzaju rzeczowników.

niewyraźny

elegancki

zmęczony

jaskrawy

zadowolony

miejski

zasmucony

egzotyczny

niedojrzały

	Element	Określenia	
A.	Kobieta		
B.	Owoce		
C.	Krajobraz		

(3 punkty)

12. Zredaguj uargumentowaną spójną wypowiedź, w której omówisz ukazaną na obrazie postać oraz sytuację. Wskaż elementy, które kontrastują ze sobą, i wyjaśnij, na czym polega ten kontrast.

(5 punktów)

RAŠTO DARBAS (30 taškų)

- Wybierz **jeden** z podanych tematów i napisz rozprawkę lub interpretację utworu. Objętość pracy pisemnej – **minimum 300 słów** (zalecana objętość około 2 stron A4). W czystopisie policz wyrazy, zaznacz kreską granicę i zapisz liczbę 300 na marginesie.
- **W rozprawce** odwołaj się **co najmniej** do **dwu** tekstów literackich i/lub innych tekstów kultury zgodnie ze sformułowaniem tematu. **Co najmniej jeden** utwór literacki powinien reprezentować **literaturę polską** i należeć do **lektur obowiązkowych** (lista podana pod poleceniem).
- **W interpretacji** omów tematykę, problematykę, elementy poetyki tekstu (z omówieniem ich funkcji).
- W pracy (**zarówno w rozprawce, jak i w interpretacji**) przywołaj co najmniej 2 wybrane **konteksty** (np. literackie, biograficzne, historyczne, społeczne, kulturowe).

Lista lektur obowiązkowych: Sofokles *Antygona*, W. Szekspir *Hamlet*, A. Mickiewicz *Dziady*, cz. III, A. Mickiewicz *Pan Tadeusz*, E. Orzeszkowa *Nad Niemnem*, B. Prus *Lalka*, S. Wyspiański *Wesele*, S. Żeromski *Ludzie bezdomni*, Z. Nałkowska *Granica*, T. Borowski (opowiadania do wyboru), Cz. Miłosz *Dolina Issy*, A. Camus *Dżuma*, S. Mrożek *Tango*, O. Tokarczuk *Prawiek i inne czasy*.

TEMATY PRAC PISEMNYCH

1. Widma, zjawy, magia i siły nadprzyrodzone w utworze literackim. Na przykładzie wybranych lektur rozważ, w jaki sposób elementy fantastyczne tworzą specyficzny nastrój, wyrażają ukryte sensy lub niosą znaczenia symboliczne.
2. Dom rodzinny – szczęśliwa i bezpieczna przystań czy miejsce nieporozumień i konfliktów? Rozważ zagadnienie, odwołując się do wybranych utworów literackich.
3. Interpretacja wiersza Wisławy Szymborskiej *Schyłek wieku*. Postaw tezę interpretacyjną i ją uzasadnij.

Wisława Szymborska (1923–2012)

SCHYŁEK WIEKU

Miał być lepszy od zeszyłych nasz XX wiek.

Już tego dowieść nie zdąży,
lata ma policzone¹⁰,
krok chwiejny,
oddech krótki.

Już zbyt wiele się stało,
co się stać nie miało,
a to, co miało nadejść,
nie nadeszło.

Miało się mieć ku wiośnie¹¹
i szczęściu, między innymi.

Strach miał opuścić góry i doliny.
Prawda szybciej od kłamstwa
miała dobiegać do celu.

Miało się kilka nieszczęść
nie przydarzać już,
na przykład wojna
i głód, i tak dalej.

W poważaniu być miała
bezbronność bezbronnych,
ufność i tym podobne.

Kto chciał cieszyć się światem,
ten staje przed zadaniem
nie do wykonania.

Głupota nie jest śmieszna.
Mądrość nie jest wesoła.

Nadzieja
to już nie jest ta młoda dziewczyna
et caetera¹², niestety.
Bóg miał nareszcie uwierzyć w człowieka
dobrego i silnego,
ale dobry i silny

¹⁰ Lata mieć policzone – por. z frazeologizmem *dni są policzone*: okres istnienia czegoś wkrótce się skończy.

¹¹ Mieć się ku czemuś – zbliżać się do czegoś; widzieć, że wkrótce nastąpi.

¹² *Et caetera* – (łac.) i tak dalej.

to ciągle jeszcze dwóch ludzi.

Jak żyć – spytał mnie w liście ktoś,
kogo ja zamierzałam spytać
o to samo.

Znowu i tak jak zawsze,
co widać powyżej,
nie ma pytań pilniejszych
od pytań naiwnych.

Z tomu *Ludzie na moście*, 1986
(Pierwodruk: „Tygodnik Powszechny” 1983, nr 38, s. 5)

